

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI (NR 253)

z dnia 5 września 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 253)

5 września 2018 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Sachajki (Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (druk nr 2723);
- pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 2792).

W posiedzeniu udział wzięli: **Rafał Romanowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Jacek Sagan** dyrektor Departamentu Leśnictwa Ministerstwa Środowiska wraz ze współpracownikami, **Waldemar Wojnicz** dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi Najwyższej Izby Kontroli, **Sławomir Hardej** dyrektor Departamentu Ewidencji Producentów i Rejestracji Zwierząt Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **Jan Błaszczyk** kierownik Zespołu Gospodarki Łowieckiej Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Ewa Nyczaj** główny specjalista w Departamencie Bezpieczeństwa Żywności i Żywienia Głównego Inspektoratu Sanitarnego, prof. dr hab. **Artur Świergiel** dyrektor Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego im. prof. Wacława Dąbrowskiego w Warszawie, dr **Wacław Strobel** dyrektor Instytutu Technologiczno-Przyrodniczego w Falentach, **Marek Mastalerek** sekretarz Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej, **Ewa Szydłowska** przewodnicząca Łosickiej Rady Powiatowej Mazowieckiej Izby Rolniczej, **Katarzyna Szczepaniak** dyrektor Biura Zamiejscowego w Parzniewie Krajowej Rady Izb Rolniczych wraz ze współpracownikami, **Marcin Bustowski** przewodniczący Związku Zawodowego Rolników Rzeczypospolitej „Solidarni” wraz ze współpracownikami, **Stanisław Ojdana** wiceprzewodniczący Polskiego Związku Zawodowego Rolników, **Krzysztof Tołwiński** przewodniczący Federacji Gospodarstw Rodzinnych, **Aleksander Dargiewicz** dyrektor Biura Krajowego Związku Pracodawców Producentów Trzody Chlewnej wraz ze współpracownikami, **Barbara Wilczek** dyrektor Biura Unii Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego, **Marek Marciniak** starszy specjalista Polskiego Związku Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej „Polsus”, **Sylwester Rzewuski** i **Michał Wojewódzki** wiceprezesa Podlaskiego Związku Rolniczych Zrzeszeń Branżowych Producentów Trzody Chlewnej wraz ze współpracownikami oraz rolnik **Przemysław Niewiński**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Karpińska-Brzost** i **Magdalena Kowalska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jarosław Lichocki**, **Konrad Nietrzebka** i **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam państwa posłów oraz przybyłych gości. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje dwa tematy. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt. Jest to druk nr 2723. Drugi punkt – pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to druk nr 2792.

Czy są uwagi do porządku obrad? Uwag nie słyszę. Uważam porządek dzienny za przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia pierwszego punktu porządku dziennego. Pan marszałek skierował w dniu 5 lipca br. do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt do pierwszego czytania. Jest to druk nr 2723. O uzasadnienie projektu proszę pana posła Marka Sawickiego.

Poseł Marek Sawicki (PSL-UED):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni rolnicy, stara lekarska zasada, w tym także zasada weterynaryjna, mówi, że lepiej zapobiegać niż zwalczać. Dlatego Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego i Unii Europejskich Demokratów przygotował projekt, którego celem jest przede wszystkim sfinansowanie kosztów bioasekuracji związanej z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń (ASF) w gospodarstwach. Krótko mówiąc, ten projekt zakłada sfinansowanie z jednej strony ogrodzenia gospodarstw, które mają zamiar kontynuować hodowlę i chów świń, a z drugiej strony także kwestie związane z kosztami środków dezynfekcyjnych i pełnego zabezpieczenia tych gospodarstw. Jeśli rolnicy nie będą mieli tych gwarancji zwrotu kosztów poniesionych na bioasekurację, to oczywiście bezpieczeństwo i hodowla, a co za tym idzie i jej perspektywa będą bardzo mocno zagrożone.

Projekt ustawy nie koliduje z prawem Unii Europejskiej. Nie koliduje także z innymi przepisami związanymi z obrotem mięsem wieprzowym, więc wnoszę do Wysokiej Komisji o jego procedowanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Prosiłbym pana ministra o stanowisko rządu do tego druku.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zgodnie z projektem wnioskodawcy chodzi tutaj o fakultatywne upoważnienie pana ministra do spraw rolnictwa do wydania rozporządzenia określającego rodzaje środków zapobiegających lub służących zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, na realizację których posiadaczowi zwierząt przysługiwać będzie zwrot faktycznie poniesionych kosztów ze środków budżetu państwa. W projekcie ustawy natomiast brak jest przepisu dotyczącego zwrotu faktycznie poniesionych kosztów, którego wykonaniu mogłoby służyć rozporządzenie przewidziane w przepisie upoważniającym.

Projekt ustawy przewiduje wprowadzenie przepisów gwarantujących posiadaczowi zwierząt, który jest objęty programem bioasekuracji, zwrot ze środków budżetu państwa faktycznie poniesionych kosztów związanych z realizacją tego programu. Zwrot kosztów związanych z realizacją programu będzie przyznawany w drodze decyzji kierownika biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, właściwego ze względu na miejsce położenia gospodarstwa, w którym utrzymywane są zwierzęta.

Odnosząc się do zaproponowanej zmiany, należy zauważyć, że stoi ona w sprzeczności z art. 57e ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, zgodnie z którą realizacja programu – z wyłączeniem kosztów nadzoru sprawowanego przez organy Inspekcji Weterynaryjnej – jest finansowana przez posiadacza zwierząt. Projekt ustawy przewiduje możliwość finansowania z budżetu państwa faktycznie poniesionych przez posiadaczy kosztów realizacji obowiązków wskazanych przez ministra właściwego do spraw rolnictwa. Znaczący koszt może wynikać z konieczności zabezpieczenia wybiegu dla świń ogrodzeniem w przypadku, gdy świny są utrzymywane w systemie otwartym. Należy jednak zauważyć, że na terytorium naszego państwa nie ma tradycji utrzymywania świń w systemie otwartym, w związku z tym obowiązek taki dotyczyć może w praktyce marginalnej liczby podmiotów.

W przypadku obowiązku zabezpieczenia budynków inwentarskich oraz budynków i miejsc wykorzystywanych do przechowywania pasz i ściółki pojedynczym ogrodzeniem, obowiązującym na obszarach, gdzie realizowany jest program bioasekuracji w latach 2017–2018 w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) na lata

2014–2020, przewidziano pomoc dla producentów świń m.in. na inwestycje zabezpieczające gospodarstwo przed przedostaniem się wirusa ASF. W ramach poddziałania 5.1 producenci świń mogli ubiegać się o przyznanie pomocy na inwestycje i urządzenia służące bioasekuracji. Zakres kosztów kwalifikowalnych obejmuje koszty wykonania ogrodzenia lub utworzenia zadaszanej niecki do dezynfekcji albo jej modernizacji. Maksymalna kwota wsparcia wynosiła 100 tys. zł. Pomoc stanowiła refundację 80% kosztów kwalifikowalnych.

Obecnie trwają prace legislacyjne, których celem jest zmiana tego poddziałania 5.1. Wcześniej dotyczyło to gospodarstw powyżej 300 sztuk. W tej chwili utrzymujący co najmniej 50 sztuk świń będą mogli ubiegać się o przyznanie pomocy na wykonanie ogrodzenia, utworzenie zadaszanej niecki, wyposażenie gospodarstwa rolnego w urządzenia do dezynfekcji, w szczególności takie jak brama, kurtyna lub tunel, wykonanie inwestycji umożliwiającej utrzymywanie świń w gospodarstwie rolnym w odrębnych, zamkniętych pomieszczeniach mających oddzielne wejście oraz niemających bezpośredniego przejścia do innych pomieszczeń, w których są utrzymywane inne zwierzęta kopytne.

Dodatkowo z inicjatywy ministra rolnictwa i rozwoju wsi podmioty utrzymujące świnie na obszarze, na którym realizowany jest program bioasekuracji, mają możliwość ubiegania się o refundację do 50% wydatków ponoszonych na dostosowanie gospodarstw do dodatkowych wymagań określonych w programie bioasekuracji, w tym na zakup mat dezynfekcyjnych, zakup sprzętu do wykonywania zabiegów dezynfekcyjnych, zakup odzieży ochronnej i obuwia ochronnego, zabezpieczenie budynków, w których są utrzymywane świnie, przed dostępem zwierząt domowych. Ponadto w związku z wprowadzeniem dodatkowych wymagań weterynaryjnych na pozostałej części terytorium Rzeczypospolitej Polskiej istnieje obowiązek ich spełnienia również poza obszarem ochronnym, obszarem objętym ograniczeniami oraz obszarem zagrożenia. Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 lipca 2018 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobu realizacji niektórych zadań ARiMR umożliwiono posiadaczom utrzymującym świnie również poza obszarem, na którym realizowany jest program bioasekuracji, skorzystanie z pomocy polegającej na refundacji wydatków ponoszonych na spełnienie dodatkowych wymagań, w tym na zakup mat, sprzętu do wykonywania zabiegów dezynfekcyjnych i odzieży ochronnej, zabezpieczenie budynków, w których są utrzymywane świnie, przed dostępem zwierząt domowych. Zgodnie z wymienionym rozporządzeniem wysokość pomocy nie może przekroczyć w 2018 r. 75%, a w kolejnych latach 50%.

Dodatkowo należy zauważyć, że w przypadku podmiotów utrzymujących świnie na obszarach wyznaczonych w związku ze zwalczaniem ASF obszar ochronny objęty ograniczeniami, obszar zagrożenia oraz obszar, na którym realizowany jest program bioasekuracji, które z różnych względów – w tym finansowych – nie mogły spełnić wymienionych wymagań, umożliwiano im rezygnację z utrzymywania świń przez określony czas, zapewniając im jednocześnie wypłatę rekompensat za neutrzymywanie trzody chlewnej. Niezależnie od tego w ramach PROW na lata 2014–2020 w 2017 r. przewidziano pomoc w formie premii na zaprzestanie produkcji świń i rozwój innej działalności rolniczej, restrukturyzację małych gospodarstw albo rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich.

Biorąc powyższe pod uwagę, rząd RP negatywnie opiniuje poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Kto z przybyłych gości chciałby zabrać głos w sprawie tego druku? Pani poseł, bardzo proszę. Do mikrofonu.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Mam tylko jedno pytanie, bo pan minister powiedział, że rząd negatywnie... Czy jest na to dokument, że Rada Ministrów przyjęła taką decyzję, czy po prostu ministerstwo negatywnie opiniuje ten projekt?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Jest to stanowisko ministerstwa. Komitet Stały Rady Ministrów już przyjął to stanowisko.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Widziałem. Pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, rozumiem, że rząd w swoich rozporządzeniach ustanowił zwrot części kosztów, o które wniosko wałem jako poseł Platformy Obywatelskiej 3 lata temu – 3 lata temu na tej sali wnioskowaliśmy jako PO o tego typu środki. Dopiero dzisiaj rozmawiamy i to myślę...

Zaraz zadam posiłkowe pytanie. W czym ten projekt ustawy klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów przeszkadza, żeby go przyjąć? Zadam pytanie, bo z tego, co się zorientowałem, w rozporządzeniach RM jest zwrot, ale nie do końca powiedziano czysto i klarownie, czy chodzi o obudowania czy ogrodzenia przez producentów-rolników posiadających trzodę chlewną, bez względu na formę własności, czy w ten sposób, że na zabezpieczenie budynków przed dostępem zewnętrznych zwierząt domowych. Nie mówi się wprost o opłotowaniu całego gospodarstwa. Czy dobrze rozumiem?

Jeśli chodzi o dotychczasowe rozporządzenia ministra rolnictwa i rozwoju wsi z lipca, to – według mojej opinii i nie tylko – one nie mówią jednoznacznie, że będą pokrywane koszty związane z opłotowaniem gospodarstwa, aby je zabezpieczyć, bo są gospodarstwa w otulinach lasów i parków krajobrazowych, gdzie przebywanie dzikiej zwierzyny jest bardzo intensywne. Niektórzy producenci-rolnicy nawet pozakładali monitoring kamerowy. Widać w jaki sposób i w jakich godzinach podchodzą dziki i różne inne zwierzęta, chcąc wejść na obiekt, dlatego zasadne było – w technicznym ujęciu tego zagadnienia – wkopywanie 25 cm w ziemię plus 2 m w górę.

Dlatego proszę, panie ministrze, o precyzyjną odpowiedź. Czy w obecnych rozporządzeniach RM wszyscy producenci i posiadacze, którzy są objęci programem bioasekuracji trzody chlewnej, będą mieli zwrot kosztów m.in. opłotowania całego gospodarstwa, bo to są najdroższe elementy, plus takich urządzeń jak niecki dezynfekcyjne, jeśli chodzi o koła, bo to też musi być określona wielkość ze względu na obwód i wielkości kół samochodowych, jak i różnych innych urządzeń powodujących dezynfekcję całych pojazdów, nie tylko w układzie podwozia?

Natomiast nie rozumiem, dlaczego rząd tak wprost ten projekt PSL–UED eliminuje, bo on jest uzupełnieniem przepisów prawa, w tym ustaw istniejących obecnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Żmijan.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, otóż jakby przyłączając się do pytań, które już zostały przed chwilą przez przedmówcę sformułowane, chciałem przypomnieć, panie ministrze, że AFS to jest choroba, która jest zwalczana z urzędu. W związku z tym obowiązkiem państwa jest skuteczne włączenie się do zwalczania tej choroby. To nie są środki, które miałyby czy mogłyby być przeznaczane na inne cele niż cele związane z bioasekuracją, czyli ewidentnie przede wszystkim środki dezynfekujące, których trzeba bardzo dużo, ogrodzenia itd.

Zadawałem kiedyś już to pytanie poprzedniemu ministrowi, więc kolejnemu zadaje to pytanie. To jest stawianie spraw po prostu na głowie. Pytam: Czy choroba brudnych rąk – to, że nie umyjemy rąk, czyli złapaliśmy chorobę z winy naszej – to jest powód, żeby nie być objętym leczeniem na koszt państwa, czyli z Narodowego Funduszu Zdrowia? Panie ministrze, opamiętajcie się. W jakim kierunku wy prowadzicie polską wieś? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan Tołwiński.

Przewodniczący Federacji Gospodarstw Rodziny Krzysztof Tołwiński:

Dziękuję. Krzysztof Tołwiński, przewodniczący Federacji Gospodarstw Rodziny.

Szanowni państwo, strona związkowa, społeczna – tutaj koledzy związkowcy chyba się wszyscy zgodzą – wyraźnie mówiła, że w momencie wprowadzenia pełnej bioasekuracji w całym kraju 90 tys. gospodarstw z tych prawie 180 tys., do czego strona rządowa się przyznaje, że tyle jeszcze nas zostało, na dzień dobry jest zlikwidowanych. Mamy świadomość. Jeśli ktoś nie wierzy, rolnicy na wschodzie bardzo dobrze się przekonali, szczególnie ci z Białej Podlaskiej, którzy dzisiaj za drobne uchybienia muszą w sądzie za 17–20 tys. dochodzić swoich odszkodowań. To zamierzacie dalej zwalczać kosztem rolnika? Czy Prawo i Sprawiedliwość obiecywało taką troskę o gospodarstwa rodzinne?

Bardzo dziękuję panu ministrowi Sawickiemu za złożenie takiego wniosku, troszczącego się o gospodarstwa rodzinne, tylko troszeczkę spóźnionego. Panie ministrze, był czas wówczas, gdy rządziście. Przypominam, że w 2014 r. w jednym tylko województwie podlaskim, jak wybuchła choroba ASF, było 28 tys. gospodarstw. Dzisiaj w województwie podlaskim, m.in. za rządów naszego kolegi ministra, który był z Podlasia, zostały 4 tys. gospodarstw. To czeka cały kraj.

Najwyższa Izba Kontroli niedawno, bo rok temu, w swoim raporcie przestrzegła stronę rządową, a wy się przekomarzaliście, że średnie koszty dostosowania jednego gospodarstwa do wymogów bioasekuracji to 33 tys. zł. Co jeszcze jest tam ważne, panie ministrze Romanowski? Stwierdzenie, że koszty dostosowania tych gospodarstw, nawet poniesione przez państwo... Oczywiście, nie wszystkich. Jedna sztuka, kilka tych sztuk. Wiemy, że lepiej pewne działania podjąć z gospodarzami, żeby po prostu sami nie robili sobie problemu i można negocjować. Będą wyższe niż te koszty, które poniesiemy przy zwalczaniu ASF poprzez likwidację gospodarstw, totalne wyeliminowanie jednostek gospodarczych z przestrzeni gospodarczej. Nieważne, czy to było 30, 50 czy – jak w moim przypadku – prawie 300 sztuk. Wy to zlikwidowaliście. Te koszty są znacznie wyższe, gospodarcze i społeczne, nad te, które należałoby dzisiaj ponieść, tak jak m.in. tutaj parlamentarzyści wskazują w tej ustawie.

Panowie rządzący, po prostu czas zakończyć. Rolnicy sobie już nie pozwolą, żebyście naszym kosztem likwidowali kolejne gospodarstwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Kto chciałby jeszcze zabrać głos? Przepraszam bardzo. Proszę, pani przewodnicząca. Do mikrofonu.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, dziwi mnie taka jednoznaczna i odrzucająca ten projekt opinia rządu, ponieważ to jest projekt, który pomaga...

Posel Krzysztof Jurgiel (PiS):

Nie rządu, a resortu.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Pan minister powiedział „rządu”. Panie ministrze, oczywiście, że resortu, ale... Ten projekt pomaga uzyskać szybką pomoc gospodarstwom, które chcą zastosować bioasekurację.

Będę się, jak zwykle, posługiwała danymi. Produkcja w trzech województwach – wielkopolskim, kujawsko-pomorskim i łódzkim – to 65% całej populacji świń w Polsce. Proszę państwa, zagęszczenie trzody chlewnej na 100 ha wynosi 66 sztuk w województwie łódzkim, 73 sztuki w kujawsko-pomorskim, a 143 w wielkopolskim. W terenie, który jest objęty ASF, zagęszczenie sztuk trzody chlewnej na 100 ha to tylko 15 sztuk. Dlaczego przytaczam te dane? Żeby uzmysłwić, co wydarzy się, jeśli wirus ASF przejdzie do Wielkopolski. Co więc jest najważniejsze w takiej sytuacji? Bardzo szybkie zastosowanie programu bioasekuracji.

Na czym polega problem z programem bioasekuracji? Tutaj obok mnie siedzi pan minister, który wydał rozporządzenie, ale oczywiście, jeżeli pan minister Romanowski może mi odpowiedzieć: Gdzie i za co rolnicy dostaną odszkodowanie za zastosowaną bioasekurację? Bo według istniejących w tej chwili przepisów... Po pierwsze, jest to roz-

porządzenie. Tam dostanie tylko część rolników za część – te 75%. Będą to tylko maty, środki dezynfekcyjne i urządzenia. Jeśli zdążą w tym roku, to jest 75%. Jeśli nie, to będą mieć 50%. Nie jest dalej wyjaśniona sprawa z tym, czy rachunki, które mają jeszcze ze stycznia czy nawet z grudnia, kiedy sami robili bioasekurację, będą zaliczane.

Drugi kierunek, panie ministrze, to jest to, co pan przytoczył, czyli PROW – te osie 5.2 i 5.1. Tam jest opisane, jak można uzyskać pieniądze, ale to jest przeznaczone dla dużych gospodarstw. Mali gospodarze nie będą się ubiegać o te dotacje. Tylko tam są umieszczone niecki. Teraz dam przykład. Niewielki producent, do którego codziennie przyjeżdża mleczarnia, a który ma kilkanaście sztuk świń, musi zastosować bioasekurację. To jest konkretny przykład. Proszę mi powiedzieć, w jaki sposób ma zrobić maty, jeżeli codziennie przyjeżdża samochód po mleko. Maty musiałyby być długości przynajmniej chyba 8 m i do tego po dwóch przejazdach są zniszczone. Jedna dobra mata kosztuje około 1,5 tys. zł. Jeżeli on nie będzie mógł zrobić niecki i uzyskać pieniędzy na wymurowaną nieckę, to jak on sobie pozwoli na to, żeby tę nieckę wybudować?

Chcę tylko pokazać, że każdy projekt, który w jasny, bardzo przejrzysty sposób pomaga nam w składaniu wniosków o dofinansowanie na bioasekurację, powinien być wspierany, może poprawiony albo przedstawiony przez państwa, bo dalej rolnicy nie mają jasnych informacji, gdzie mogą uzyskać pieniądze na obowiązującą ich bioasekurację. Proszę państwa, ta ilość, o której mówię... Mamy 15 sztuk na 100 ha i nie możemy sobie poradzić z bioasekuracją? To chyba ważne jest, żeby ogromne środki i szybkie możliwości ich uzyskania przesunąć do Wielkopolski, gdzie na 100 ha mamy 143 sztuki trzody chlewnej. Dlatego dziwi mnie taka jednoznaczna negacja jakichkolwiek poprawek i tłumaczenie, że wszystko jest w porządku i wszystko działa.

Jeszcze moje pytanie. Czy z PROW – z tej osi 5.2 – rolnicy mogą uzyskać dofinansowanie na niecki poniżej 50, czy jest to tylko i wyłącznie dla dużych ferm?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Ajchler. Proszę króciutko uzupełnić.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie ministrze, jeszcze raz chciałem precyzyjnie zadać pytanie. Co w tym projekcie PSL-UED jest takiego, że przeszkadza chronić zwierzęta przed dostępem pomoru afrykańskiego? To jest pierwsze pytanie, takie bardzo istotne.

Podzielał zdanie, że z uwagi na groźbę, na skutki finansowe w budżecie państwa, na chorobę zwalczaną z urzędu musi być perfekcyjny układ zabezpieczenia gospodarstwa w kontekście wszystkich spraw związanych z opłotowaniem, nieckami, środkami, szczególnie tam, gdzie jest ogromne zagrożenie, na co zwróciła uwagę pani przewodnicząca Niedziela. Patrz: Wielkopolska.

Stąd dzisiaj rolnicy-produccenci trzody oczekują jednoznacznych, konkretnych odpowiedzi, ustanowionych w przepisach prawa – czy to rozporządzenia, czy to ustawy – ile, za co, kiedy i gdzie będą mogli realizować temat zabezpieczenia, bo oddzielnym tematem jest temat taki: Co się dzieje z polskim stanem pogłowia trzody chlewnej? Będę wnosił, panie przewodniczący, żeby na posiedzeniu Komisji również ten temat został przez pana ministra dotknięty – że tak powiem – razem z programem. Co zamierza zrobić, żeby budować, obronić polski stan pogłowia trzody chlewnej? Bo jak tak dalej będzie, jak dzisiaj się dzieje, to państwa typu Dania (5,5 mln mieszkańców) będą rządziły i robiły w Polsce (40-milionowy naród), co chcą, a Polacy w sklepie nie będą kupowali zwierząt wyprodukowanych w polskich zagrodach, tylko będą kupowali – zaryzykuję stwierdzenie – nie do końca klarownej jakości mięso wieprzowe, z uwagi chociażby na brak odpowiednich służb inspekcyjnych do kontroli. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Chciałem tutaj gorąco powitać przewodniczącego izb rolniczych pana Wiktora Szmulewicza, który nas zaszczycił. Cały czas oczekujemy na ustawę o izbach rolniczych. Już drugi rok. Pan Bustowski.

Przewodniczący Związku Zawodowego Rolników Rzeczpospolitej „Solidarni” Marcin Bustowski:

Związek Zawodowy Rolników Rzeczpospolitej „Solidarni”. Dzień dobry. Marcin Bustowski.

Szanowny panie ministrze, na Jasnej Górze padło stwierdzenie z ust pana ministra Ardanowskiego, że niedługo będziemy mieli w ogóle zwalczony ASF, mamy wybitnego fachowca pana Giżyńskiego, więc w ogóle odszedłbym od projektu bioasekuracji, bo ona jest zbędna. Po co robić koszty? Ale takie podstawowe pytanie, panie ministrze: Jaka jest strategia Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w zakresie informacji kryzysowej, zarządzania informacją kryzysową? Jest taki chaos dezinformacyjny, jeśli chodzi o MRiRW, media, Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, weterynarię, rolników, że takiego chaosu to jeszcze nigdy nie było. Konsekwencją tego jest to, że rolnikom wybijane są zwierzęta, za które rolnicy nie otrzymują pieniędzy. Przerzucają państwo odpowiedzialność na rolników, rolnicy mają chodzić po sądach, a jednocześnie spada nam zabezpieczenie żywnościowe kraju. W jaki sposób pan minister Giżyński ma zamiar przygotować strategię zarządzania kryzysowego i w zakresie informacji kryzysowej?

Drugie pytanie, panie ministrze. Skąd macie zamiar wziąć środki, skoro znowu proponujecie budżet na poziomie 9,5 mld – 0,5% PKB? Za chwileczkę będzie strajkowała ARiMR, weterynaria i wszyscy. Powstaje pytanie: Kto będzie z tym walczył i kto jeszcze rolnikom zaliczki wypłaci?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, bardzo prosilibym o odpowiedzenie.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mówiąc szczerze, będę się powtarzał, bo to, co przedstawiłem w uzasadnieniu...

W ramach poddziałania 5.1 – Wsparcie inwestycji w środki zapobiegawcze, których celem jest ograniczenie skutków prawdopodobnych klęsk żywiołowych, niekorzystnych zjawisk klimatycznych i katastrof, producenci trzody chlewnej mogą ubiegać się o przyznanie pomocy na inwestycje i urządzenia służące bioasekuracji. Maksymalna kwota wsparcia dla beneficjenta wynosi 100 tys. zł. Pomoc stanowi refundację 80% kosztów kwalifikowalnych operacji. Zakres kosztów kwalifikowalnych obejmuje koszt ogrodzeń lub niecek do dezynfekcji, urządzeń do dezynfekcji i inwestycji służących bioasekuracji. Na chwilę obecną beneficjenci złożyli z 40 wniosków o płatność o wartości 1,95 mln, czyli niespełna 2 mln zł.

Jeżeli chodzi o pomoc na zakup mat dezynfekcyjnych, sprzętu niezbędnego do wykonywania zabiegów dezynfekcyjnych lub deratyzacji, od 27 sierpnia do 14 września br. producenci rolni, którzy prowadzą gospodarstwa rolne, w których utrzymywane są świny, mogą składać wnioski o udzielenie pomocy o charakterze pomocy de minimis w rolnictwie na refundację 75% wydatków poniesionych w danym roku kalendarzowym na zakup mat dezynfekcyjnych, sprzętu do wykonywania zabiegów dezynfekcyjnych, dezynsekcji, deratyzacji oraz produktów biobójczych, środków dezynfekcyjnych lub do deratyzacji odzieży ochronnej i obuwia ochronnego oraz wydatków poniesionych na zabezpieczenie budynków, w których utrzymywane są świny, przed dostępem zwierząt domowych. To są informacje, które już podałem wcześniej w uzasadnieniu.

Jeżeli chodzi o obecnie trwające prace legislacyjnego, to jest właśnie to wykonywanie ogrodzenia, utworzenie zadaszanej niecki do dezynfekcji albo jej modernizacja, wyposażenie gospodarstwa rolnego w urządzenia do dezynfekcji, w szczególności takie jak brama, kurtyna lub tunel, wykonanie inwestycji umożliwiającej utrzymywanie świń w gospodarstwie rolnym w odrębnych, zamkniętych pomieszczeniach, mających oddzielne wejścia, niemających bezpośredniego przejścia do innych pomieszczeń, w których są utrzymywane inne zwierzęta kopytne.

Natomiast wracając do pytania pana Marcina Bustowskiego o zarządzanie informacją kryzysową, panie przewodniczący, powiem szczerze, że nawet nie próbuję zrozumieć, co pan ma na myśli, jakie ma pan intencje. Co ma zarządzanie informacją kryzysową do rezerw materiałowych, które są gromadzone na rzecz państwa? Zapewniam pana,

że rezerwy materiałowe, które są gromadzone na rzecz państwa na wypadek sytuacji kryzysowych, w najmniejszym stopniu nie są pomniejszane w roku bieżącym ani nie były w latach poprzednich. Wręcz przeciwnie, one są powiększane. Jeżeli chodzi o szczegóły rezerw materiałowych, stanowią one informację poufną lub tajemnicę, więc przykro mi bardzo, ale tego typu szczegółowych informacji ani MRiRW, ani minister energii, który jest odpowiedzialny za Agencję Rezerw Materiałowych, nie udziela na forum sejmowej Komisji, chyba że będzie to w odpowiedniej klauzuli. Nie jestem upoważniony, aby taką informację przedstawiać.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani poseł Niedziela.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, słuchałam, jak pan czytał mi zawartość tekstową tego programu osi 5.1. Pytałam, jakie trzeba spełnić wymagania, żeby uzyskać zwrot. Kto może się ubiegać o ten zwrot, o którym pan mówił, w PROW?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Jeszcze ad vocem pan Bustowski, ale bardzo króciutko.

Przewodniczący ZZRR „Solidarni” Marcin Bustowski:

Szanowny panie ministrze, chciałbym się odnieść do pana wypowiedzi i do tego, co pan przeczytał, ale najlepszym przykładem jest pan Ojdana, który od roku walczy z ARiMR, żeby mu zwrócili zapłatę, pieniądze. Powstaje pytanie. Jeżeli w takim tempie zwracacie pieniądze za bioasekurację, to życzę wam powodzenia.

Ad vocem w sprawie rezerw kryzysowych. To na wniosek i po rozmowie ze mną pan prezydent zlecił w 2016 r. zrobienie kontroli NIK w zakresie rezerw materiałowych. Niestety, mieliśmy je zerowe i raport NIK z lutego 2016 r. to pokazuje. Podejrzewam, że na dzień dzisiejszy mamy taki sam stan rezerw materiałowych, kryzysowych i paszowych jak w 2016 r.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Naprawdę jednym zdaniem – pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie ministrze, z całą powagą, mówimy o chorobie zwalczanej z urzędu przez państwo, przez budżet państwa pokrywanej w 100%. Przecież to nie jest żadna łaska czy wybiórczość, obojętnie jakiej wielkości producenta to dotyczy. Przecież nie może pan... Jeśli pan mówi, że mamy możliwość skorzystania ze środków de minimis, to z tego de minimis... To on chyba pęknie zaraz w szwach, bo nie wiadomo, co finansować. On jest przeznaczony do zupełnie innych rzeczy.

Druga sprawa, panie ministrze. Dla zobrazowania. Jeśli jest susza w Wielkopolsce w 96%, wszyscy o tym wiemy, to powinien być obwołany, okrzyknięty region kłęski żywiłowej i zastosowane zupełnie inne przepisy, łącznie nawet z tymi, gdzie wybory mogłyby się nie odbywać... Podobnie jest z ASF. Natomiast przeznaczenie 100 tys. na bioasekurację, niecki dla gospodarstw, które posiadają dużą liczbę zwierząt, jest żartem, bo te będą musiały ponosić największą odpowiedzialność. Panie ministrze, troszeczkę powagi.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Hennig-Kłoska.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (N):

Chciałam się też przychylić do prośby pani przewodniczącej, ponieważ – wbrew temu, co mówi pan minister – do mojego biura wciąż przychodzą hodowcy trzody chlewnej z Wielkopolski i mówią, że warunki otrzymywania dopłat, np. do budowy ogrodzenia, co jest dzisiaj już naprawdę pilną potrzebą, są nieczytelne. Nie wiedzą tak naprawdę, jakie są warunki tych dopłat i czy na pewno zwrot dostaną.

W gruncie rzeczy dzisiaj rolnicy w Wielkopolsce – czy mali, czy średni, czy duzi – bardzo często zastanawiają się i tak naprawdę liczą koszty produkcji, bo każda taka inwe-

stycja musi zwrócić się z bieżącej produkcji. Tak naprawdę na dniach muszą podejmować decyzje, czy takie inwestycje podejmą, czy czasowo wycofać się z produkcji trzody chlewnej. By móc podejmować decyzje, które będą rzutowały na najbliższe miesiące i lata, o tym, czy produkcja ich będzie prowadzona, czy będzie rentowna, czy będą ponosić dalej straty... Musi być podjęta na podstawie konkretnych informacji, które płyną z ministerstwa, niestety, w sposób nieczytelny. Oni wciąż jakby wnioskujeją o to, aby jednoznacznie określić, kto i na jakich warunkach, do jakiej wysokości itd. te środki może otrzymać.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Telus.

Poseł Robert Telus (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, oczywiście, że sprawa ASF to jest bardzo poważna sprawa. Wszyscy o tym wiemy. To dotyczy nie tylko Wielkopolski, jak tu było mówione, bo dotyczy jeszcze innych regionów Polski, całej Polski. Przytoczę tu jeszcze m. in. powiat piotrkowski, w którym populacja trzody chlewnej też jest bardzo wysoka. To drugi powiat w Polsce, który ma tak wysoką populację.

Myślę, że to jest temat, który musimy rozważać kompleksowo. Nie można takiego tematu rozważać w ten sposób, jak do tej pory, że ktoś tam wrzuca jeden projekt. Tu potrzebne jest stanowisko rządu do tego projektu, potrzebne są kompleksowe rozwiązania, nie takie tylko chwilowe, bo gdybyśmy sięgnęli do historii zwalczania tej choroby, to wiemy o tym, że niektóre decyzje, jakie podejmowano, były bardzo złe, a które wpływały nawet na niekorzyść walki z tą chorobą, m.in. zakaz strzelania do dzików w 2014 r. W tej chwili to już wiemy, że to była bardzo błędna decyzja.

Tu potrzeba jest, panie ministrze, stanowiska rządu. Nie tylko pana ministra rolnictwa i rozwoju wsi, ale stanowiska całego rządu, dlatego że są to bardzo poważne sprawy. Zgłaszam wniosek o to, abyśmy ten projekt procedowali po jasnym stanowisku rządu. Mamy również, tak jak już tu było powiedziane, pana ministra Giżyńskiego odpowiedzialnego za zwalczanie. Nie można robić takich wrzutek, gdzieś tam z boku, tylko to musi być kompleksowe. Kompleksowe rozwiązania, dobre dla rolników, muszą ze sobą współgrać. Dlatego jeszcze raz składam wniosek formalny o to, żeby procedować tę ustawę po jasnym stanowisku rządu.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Brawo, kolego Telus.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Jeszcze prawdopodobnie jest wniosek przeciwny pani poseł Niedzieli, tak?

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Nie. Nie składam wniosku. Chciałam jeszcze zabrać głos w dyskusji. Uważam, że to żadna wrzutka. Ktoś złożył projekt ustawy i nad nim pracujemy, czy pracujemy teraz, czy w przyszły wtorek. Mamy podobno mieć posiedzenie Komisji nie w tygodniach pracy Sejmu, więc po prostu jest... Z tym się nie zgadzam.

Chcę tylko państwu coś przytoczyć, ponieważ w Puławach w tym roku odbyła się bardzo ważna – moim zdaniem – konferencja naukowa. Na XIII Międzynarodowej Konferencji Naukowej był poruszany temat afrykańskiego pomoru świń. Wypowiedzieli się naukowcy. Był też przedstawiciel Hiszpanii, która ma chyba największe doświadczenia, najwięcej strat poniosła i miała naprawdę gigantyczny problem. Przytoczę tylko jedno. Radzę się zapoznać z materiałami z tej konferencji, szczególnie ministerstwu. Odniosę się tylko do jednego z punktów, które pokazywała strona hiszpańska, mając 30-letnie doświadczenia. Co jest ważne? Oczywiście, diagnostyka, szybkie eliminacje i niszczenie mięsa, ale i właśnie odszkodowania. To, o czym mówimy, czyli i bioasekuracja, i odszkodowania. „W każdym procesie eliminacji, w którym konieczna jest likwidacja, niezbędne są rekompensaty dla rolników”. „W marcu 1985 r. rząd zatwierdził skoordynowany program eliminowania ASF”. O coś takiego się upominamy od dawna, żeby rząd zaproponował skoordynowany program walki z ASF. „Wspólnota Europejska pomogła, z początkowym wsparciem finansowym w wysokości 43 mln euro. Odszkodo-

wania muszą być wystarczające, by rolnicy i lekarze weterynarii zgłaszający podejrzane objawy kliniczne”... „A jednocześnie system musi blokować wykorzystywanie go przez rolników do rekompensat niskich cen rynkowych”. Pierwsze rekompensaty stosowane w Hiszpanii były zbyt wysokie i później je obniżono, żeby nie było możliwości wykorzystania, ale godziwego zapłacenia rekompensat. Ten początkowy system wynagrodzeń został ulepszony i wtedy dopiero zaczęła się prawdziwa walka, jak wiele innych. Pokażę to państwu. Mogę udostępnić ten artykuł.

Podstawą tego artykułu, i nie tylko, bo całej konferencji, jest prosta zasada. Bioasekuracja jest jednym z najważniejszych elementów walki z ASF, więc wszystkie działania, które są podejmowane czy proponowane, powinny być dobrze przeanalizowane. A jeśli nie, panie ministrze, to czekamy na dobry projekt rządowy, bo macie możliwość stworzenia go, macie armię ludzi i specjalne zespoły do stworzenia prostego, jasnego, łatwego do skorzystania dla rolników programu pomocy w bioasekuracji gospodarstw, zarówno dużych, jak i małych, bo są równie ważne.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam bardzo. Myślę, że pan poseł Maliszewski ma wniosek przeciwny. Bardzo proszę.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-UED):

Tak. Wniosek przeciwny, bo z oglądu sytuacji, która dzisiaj jest w Polsce, w zakresie zwalczania ASF, poziomu rozwijania się tej choroby, zastrzeżeń rolników co do systemu wypłaty rekompensat, braku środków w kieszeniach rolników do tego, aby w 100% pokryć koszty bioasekuracji... Dziwi mnie stanowisko Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, który powiedział, że negatywnie ocenia ten projekt. Pan minister powiedział wyraźnie, że stanowisko komitetu stałego również jest negatywne, więc takie pytanie: Na co mamy tak naprawdę czekać?

Mój wniosek przeciwny polega na tym, abyśmy niezwłocznie przeszli do kontynuacji pierwszego czytania, dlatego że boję się, że w oczekiwaniu na stanowisko całego rządu czy premiera będziemy ten projekt mieli w zamrażarce i rolnicy nadal będą w takiej sytuacji, jak są dzisiaj. Zastrzeżeń legislacyjnych do tego projektu nie ma, więc się dziwię i wnoszę o to, żebyśmy jako Komisja odbyli pierwsze czytanie, dokończyli ten projekt i skierowali go do drugiego czytania na salę plenarną Sejmu.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Mamy dwa wnioski. Przystępujemy do głosowania. Dalej idący jest wniosek pana posła Telusa, aby odłożyć procedowanie tej ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku pana posła Telusa, aby odłożyć procedowanie? Uprzejmie proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o przeczytanie wyników.

Sekretarz Komisji Magdalena Kowalska:

13 posłów za, 10 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Wniosek został przyjęty. Przystąpimy do dalszego procedowania po niezwłocznym dostarczeniu stanowiska rządu.

Idźmy do drugiego punktu. Przystępujemy do rozpatrzenia drugiego punktu. Pan marszałek skierował w dniu 23 sierpnia br. do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej do pierwszego czytania. Jest to druk nr 2792. O uzasadnienie projektu proszę pana ministra Rafała Romanowskiego.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, panie ministrze. Bardzo prosiłbym o ciszę. Proszę.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Zmiana jest bardzo prosta. Chodzi tutaj o objęcie obowiązującymi rozwiązaniami, przewidzianymi w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń na terytorium RP, obok dotychczas wskazanych w ustawie produktów mięsnych, również świeżego mięsa pozyskanego od świń wolnych od wirusa ASF, utrzymywanych w gospodarstwach rolnych położonych na obszarach objętych restrykcjami obowiązującymi w związku z wystąpieniem ASF.

Zgodnie z art. 1 zmienianej ustawy do zamówień na dostawę produktów mięsnych z mięsa wieprzowego, pochodzącego od świń utrzymywanych co najmniej 2 miesiące bezpośrednio przed ubojem w gospodarstwach położonych na obszarach objętych restrykcjami związanymi z ASF, zgodnie z przepisami o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt oraz z przepisami Unii Europejskiej w tym zakresie, nie stosuje się przepisów ustawy – Prawo zamówień publicznych. Proponuje się, aby przepisy te dotyczyły również mięsa pochodzącego od świń, wyprodukowanego zgodnie ze wszystkimi obowiązującymi wymaganiami weterynaryjnymi.

Proponowana w projekcie zmiana ustawy ułatwi zagospodarowanie mięsa zdrowych świń z obszarów, na których – wskutek ograniczeń weterynaryjnych dotyczących zasad przemieszczania świń – występuje problem ze zbytym zdrowych świń. Wdrożenie proponowanego rozwiązania złagodzi negatywne skutki ASF w sferze gospodarczej. Szczególnie ułatwienia dla podmiotów publicznych, w szczególności jednostek sektora finansów publicznych, podczas nabywania mięsa i produktów pochodzących z mięsa świń na obszarach z ograniczeniami związanymi z wystąpieniem ASF, przyczynią się do złagodzenia trudnej sytuacji hodowców świń z obszarów objętych restrykcjami oraz podmiotów prowadzących zakup świń na tych obszarach.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z przybyłych gości chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Przewodniczący ZZRR „Solidarni” Marcin Bustowski:

Szanowny panie ministrze, tak ostatnio lecą bardzo populistyczne hasła pana premiera Morawieckiego, który z panem Obajtkiem oraz z ministrem rolnictwa i rozwoju wsi mówi o pomocy w zakresie skupu soków i owoców miękkich, to proponuję, żeby do największej hot-dogarni, jaką jest Orlen – polska, narodowa stacja, która sprzedaje paróweczki Smithfielda – wprowadzić właśnie skup i pomoc rolnikom. Proponuję, żeby państwo zrobili kolejny projekt narodowy. Niech Orlen zacznie skupować parówki od polskich rolników, a nie od chińskiego Animexu.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Kto chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan Tołwiński.

Przewodniczący Federacji Gospodarstw Rodzinnych Krzysztof Tołwiński:

Szanowni państwo, panie ministrze, może pierwsza kwestia, bo zgodnie z ustawą... Rozumiem, że to jest kontynuacja „specustawy” z 2016 r., ale jeszcze raz sobie przypomnijmy. Cena zakupu netto nie niższa niż w regionie, zarówno według klasyfikacji EUROP, jak i według wagi żywej. Czyli pan wyjaśni, sprecyzuje to nam wszystkim w regionie, o co dokładnie chodzi i jak to będzie przestrzegane.

Następna kwestia. Czyli będą to jednostki sektora finansów publicznych. To też bardzo proszę rozwinąć, które to są te jednostki, gdzie państwo zamierzają te produkty jak gdyby zbyć z tych stref, bo rozumiem, że nie przekazać. Proszę także powiedzieć, czy rezerwy ARM zostaną stworzone, wzbogacone w ramach tej akcji i tego całego mechanizmu. Jeszcze jest kwestia związana z kosztami, bo w ramach tego rozszerzonego mechanizmu przybędzie nam tuczników, które będą musiały być przebadane w kierunku właśnie posiadania lub wykluczenia ASF. Teraz jakie to będą, czy państwo... Tutaj widzę, że ustawa nie przynosi dodatkowych kosztów. Z tego, co rozumiem, poszerza się niesamowicie pula, w związku z tym nie jest to tak. Po pierwsze, jakie są te koszty jednostkowe? Po drugie, czy naprawdę istnieje tu aż taka konieczność dokonywania tego obowiązku, szczególnie tam, gdzie są niższe rygory, a nie wystarczy akurat obserwacja

lekarzy przez określony czas? Zresztą o tym z lekarzami weterynarii rozmawiamy i oni są co do tego w pełni zgodni.

Jeszcze pan minister delikatnie nam wyjaśni to znakowanie, bo tak wypada, żebyśmy także my rolnicy, ale chyba i szanowni państwo parlamentarzyści byli zorientowani, że w ramach całej tej procedury mamy jak gdyby trzy znaki. Ze znakowaniem półtuszy, co w ustawie jest zapisane, wiążą się bardzo określone procedury postępowania, czyli znak okrągły, znak owalny przekreślony i znak pięciokątny. Szczególnie przy tym znaku pięciokątnym, co to oznacza? Że zakład, który operuje na terenie stref zagrożonych, będzie mógł zgodnie z tą ustawą przerobić, oczywiście, to mięso, te półtusze. Rozumiem, że niepoddane obróbce termicznej, ale warunki zamówienia będą wyraźnie precyzowały, że na tym obszarze – proszę określić, do końca to jakim – ten produkt z pieczętką pięciokątną będzie musiał być zbyty. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Czy ktoś z przybyłych gości chciałby jeszcze zabrać głos? Pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie ministrze, z całym szacunkiem, prosiłbym jednak o odpowiedzi wprost, a nie omijanie odpowiedzi. Minister konstytucyjny, jakim jest Krzysztof Ardanowski, nie zadowala niejednokrotnie wszystkich swoją odpowiedzią, ale jak odpowiada, to odpowiada wprost. To taka mała dygresja. Chcę powiedzieć, że to jest totalna kpina i blamaż dla Polski, jeśli na polskich stacjach Orłenu dzieją się takie procedury, jakie na sali tutaj padły. To po prostu urąga powadze tego zagadnienia. W ogóle to nie wytrzymuje żadnej krytyki i to powinno być natychmiast usunięte, a ludzie natychmiast pociągnięci do tego typu odpowiedzialności.

Kolejna sprawa. Panie ministrze, chcę jednoznacznej odpowiedzi, czy w wyniku stosowania bioasekuracji przez producentów rolnych – bez względu na formę własności – zajmujących się produkcją trzody chlewnej, w której część pokrywa Skarb Państwa... Mówię tu o kosztach bioasekuracji. Nastąpi oto taka sytuacja, że we wszystkich strefach, czerwonej, niebieskiej i żółtej, gdzie producenci będą chowali trzodę chlewną, utrzymają ją w wyniku różnych prac, w tym bioasekuracji i zabezpieczeń, w stanie zdrowotnym. Czy będą mogli nią obracać, sprzedawać ją i hodować tak długo, dopóki utrzymują stan najwyższy, czyli zdrowia i bezpieczeństwa w konsumpcji dla ludzi łącznie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Kto chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji ogólnej? Pani poseł.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, chciałabym zapytać, bo to już drugi z projektów w krótkim czasie, który pozwala na wywożenie ze stref objętych niebezpieczeństwem. Dotykamy jednak potencjalnych możliwości rozniesienia wirusa. O ile przetwory są poddane obróbce i jest większa możliwość zabezpieczenia się, to o tyle mięso świeże jest zawsze potencjalną możliwością przeniesienia wirusa.

Moje pytanie do tego projektu, bo pan poszerza go w ciągu ostatniego półtora miesiąca o ten przepis, który dotyczy mięsa świeżego. Po pierwsze, czy pan do tego ma jakiegokolwiek konsultacje? Czy jest jakakolwiek opinia instytutów badawczych – puławskiego instytutu czy innych – zajmujących się wirusologią albo badaniami nad ASF?

Drugie pytanie, bo właśnie wczoraj bodajże... Chyba wczoraj. Nie, 3 września. Dowiadujemy się, że chińska inspekcja, która ma w tej chwili dokładnie taki sam problem, decyduje momentalnie o zamknięciu i zakazie jakiegokolwiek przesuwania świń, transportu. Już nie mówię o produktach, ale o mięsie w ogóle nie ma mowy. Jest zakaz zupełny. Powołują się na to, że jest to potencjalna możliwość szybkiego rozszerzenia się wirusa, nad którym nie będą w stanie zapanować. W myśl tej informacji, którą dostajemy i tego, co wiemy, nie mamy żadnych podstaw naukowych do tego, żeby stwierdzić, że będzie to nadzór dokładny, patrząc na to, co się dzieje w Inspekcji Weterynaryjnej, jakie są braki i możliwości nadzoru i jeszcze inne, ale to pewnie w innym miejscu porozmawiamy. Moje pytanie: Czy nie boi się pan, że będzie to potencjalne niebezpieczeństwo? Czy ma pan jakiegokolwiek konsultacje czy naukowe badania na ten temat?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Kto chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Wiceprzewodniczący Polskiego Związku Zawodowego Rolników Stanisław Ojdana:

Stanisław Ojdana, Polski Związek Zawodowy Rolników.

Mam pytanie do pana ministra. Jesteśmy na Podlasiu i w tej chwili widzimy, że pogłowie dzików znowu powraca w nasz rejon. Przez 2 lata nie było w ogóle widać dzików na polach. W tej chwili zaczynają się znowu szkody w kukurydzach. Natomiast my mówimy cały czas o bioasekuracji. Jak możemy zrobić bioasekurację, jeśli mamy nośnika wirusa w postaci dzików? Nigdy tego nie zwalczymy. Musimy przyjąć konkretne założenia. Utylizacja, depopulacja dzików i dopiero możemy mówić o zabezpieczeniu gospodarstw. Jeśli w ten sposób będziemy wydawać pieniądze, to jest następne wydawanie pieniędzy po prostu niepotrzebnie. To tak samo, jak kiedyś był plan ogrodzenia ściany wschodniej przez ówczesnego ministra rolnictwa i rozwoju wsi pana Jurgieła. To są takie chybione pomysły. Zróbmy najpierw porządek z dzikami, później będziemy robić porządek z bioasekuracją. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. W dyskusji ogólnej nie ma więcej głosów. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mówiąc szczerze, to tak trochę się dziwię. Z jednej strony padł komunikat dotyczący narodowego dystrybutora paliw, czyli Orlenu, i dystrybucji parówek konkretnego podmiotu, a z drugiej strony mamy podnoszenie kwestii i takie wpisywanie się w nurt publikacji prasowych mówiących o pełnym zagrożeniu, o niebezpiecznej żywności, która jest wytwarzana na wschodzie naszego państwa i o rozpowszechnianiu ASF, nie wiadomo w jakich granicach. Drodzy państwo, mówimy tutaj o ustawie dotyczącej gospodarstw rolnych położonych „na obszarach objętych restrykcjami obowiązującymi w związku z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń”. To zdanie powinno być magiczne i powinno wyjaśniać wszystkie tego typu wątpliwości, jeżeli chodzi o tego typu komunikaty.

Jak pan Tołwiński zadaje pytanie dotyczące właśnie badań tego mięsa, drodzy państwo, to przecież każda sztuka trzody chlewnej, która wyjeżdża z tych stref, która jest przeznaczona do sprzedaży, a następnie do przetwórstwa... Jest system kontroli, monitoringu tej trzody chlewnej, więc o czym my w ogóle mówimy? Widzę tutaj kamery. Rozumiem, że za chwilę mają się pojawić kolejne publikacje, jak to państwo chce skupywać mięso trzody chlewnej, będzie je rozpowszechniało – nie wiem, w jakim systemie, jakimś ukrytym, niebezpiecznym, i tym podobne rzeczy. Ta ustawa działa od 2016 r. Dotyczyła przetworzonych produktów, a w tej chwili ta ustawa ma obejmować również mięso świeże. Przecież poprzez system badań tego mięsa mamy stuprocentową gwarancję, że na rynek może trafiać tylko i wyłącznie bezpieczne mięso. W najmniejszym stopniu nie ma jakiegokolwiek ryzyka, że to mięso może być zakażone ASF, więc wydaje mi się, że kolejna dyskusja na ten temat naprawdę jest zbędna. Ten katalog jest tylko i wyłącznie powiększany o mięso świeże. Jeżeli idzie o ten znak, chodzi tylko i wyłącznie o oznakowanie, czyli możliwość dystrybucji tych produktów na rynku krajowym.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Idziemy dalej. Przechodzimy...

Posel Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, ale nie mam odpowiedzi. Czy pan ma jakiegokolwiek konsultacje albo jakieś badania?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Pani przewodnicząca, do tej pory system badań, jeżeli chodzi o obszary objęte restrykcjami, był wiarygodny m.in. dla partnerów w ramach UE, jak również dla innych partnerów. Ten system będzie nadal realizowany. Nie zamierzamy tego systemu zmieniać ani go luzować.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, dwa proste pytania. Czy były konsultacje społeczne i czy ma pan opinię państwowego instytutu w Puławach?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Jeszcze dwa pytania. Pani Paulina będzie chciała zadać pytanie. Bardzo proszę, na samym końcu jest pani. Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Unii Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego Barbara Wilczek:

Dzień dobry. Barbara Wilczek, Unia Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego.

Szanowni państwo, my jako organizacja, która skupia i hodowców, i producentów trzody chlewnej, jak również całe przetwórstwo, uważamy, że wszelkiego rodzaju regulacje prawne mające na celu zbycie mięsa świeżego, a nie tylko przetworów, z tych stref zagrożonych, zapowietrzonych czy wziętych z ograniczeniami, są jak najbardziej na plus. Dlatego że rolnicy ze stref dotkniętych ASF niejednokrotnie zwracają się do nas z problemem, że nie mają co zrobić ze świniami, bo nikt ich nie chce kupić. Ostatnimi czasy do naszej organizacji wpłynęło również kolejne pismo mówiące o tym, że sieci handlowe życzą sobie oświadczeń od zakładów, że mięso nie pochodzi ze stref ASF. Tego typu regulacje prawne, umożliwiające zakup świń i zakup mięsa przez instytucje publiczne, są więc – moim zdaniem – jak najbardziej wskazane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Tutaj jeszcze pan chciał zabrać głos.

Wiceprezes Podlaskiego Związku Rolniczych Zrzeszeń Branżowych Producentów Trzody Chlewnej Sylwester Rzewuski:

Chciałbym pani poseł zadać pytanie, bo... Sylwester Rzewuski, Podlaski Związek Rolniczych Zrzeszeń Branżowych Producentów Trzody Chlewnej. Jestem wiceprezesem.

Chciałbym zadać pytanie. Czy pani pomysłem jest zakaz handlu świniami ze stref? Akurat jestem w tym momencie w strefie czerwonej. Byłem od ogniska dwa razy do 3 km i powyżej 3 km. Czy pani cały wschód chce skazać? Są strefy, jest zakaz produkcji w ogóle trzody chlewnej? Bo nie widzę możliwości. Jeśli będzie zakaz handlu trzodą poza strefą, to po prostu napłynie. Był początek i chyba różnica do 2 zł. To pomysł był wcześniej – do 2 zł różnicy co do trzody chlewnej. Po prostu to skaże nas na zamknięcie produkcji, bo my się zadławimy. Żaden zakład nie zechce tego kupować, bo straci możliwość handlu, w ogóle obrotu poza strefą. Nieważne, czy kupi mięso poza strefą, czy w granicach strefy, bo to takie przepisy, co zabronią po prostu handlu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani poseł ad vocem.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Chciałabym od razu odpowiedzieć. Absolutnie nie. Natomiast system, który dopuszcza coś takiego, będzie przeciwko panu, bo pana oznaczone mięso będzie na pewno tańsze albo będzie na rynku inaczej traktowane. To po pierwsze.

Po drugie, państwo polskie jest odpowiedzialne za to, żeby łagodzić straty. Chodzi o choroby zakaźne, bo jest to choroba zwalczana z urzędu i budżet państwa polskiego jest odpowiedzialny za to, żeby tę chorobę zwalczać. W zwalczaniu choroby m.in. są pana straty, więc albo pan dostanie odszkodowanie, albo równowartość, ale wcześniej czy później, jak się rozprzestrzeni w pana gospodarstwie czy gdzieś indziej, to wszyscy na tym stracimy, więc jest pytanie. Trzeba wymyślić taki system... O tym mówiłam, że musi być skoordynowany system walki z ASF, żeby zarówno pan miał odpowiedni rodzaj produkcji i mógł to sprzedać po takich cenach albo w dopłatach, żeby pana gospodarstwo nie straciło, ale żeby niebezpieczeństwo nie przeniosło się na strefy, w których nie ma jeszcze ASF, bo koszty będą znacznie, znacznie większe.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pani poseł Paulina Hennig-Kłoska.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (N):

Jak rozumiem, pani poseł chodzi przede wszystkim o to, czy w momencie, kiedy zaczniemy obracać mięsem ze strefy, jesteśmy w stanie zapanować nad tym pod względem fitosanitarnym, tak? Czy Inspekcja Weterynaryjna, która dzisiaj ma ogromne problemy w całej Polsce z odpowiednią liczbą rąk do pracy, jest w stanie po prostu nad tym zapanować? To jest w interesie zarówno rolników ze strefy, jak i spoza strefy, bo im bardziej będzie się ASF rozprzestrzeniał w Polsce, tym trudniej będzie go po prostu na naszym terenie zwalczyć.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Jeszcze ad vocem. Wie pan, dlatego podałam te dane. Jeśli mamy problem z nierozprzestrzenianiem się wirusa w tak małym zagęszczeniu, to proszę pomyśleć, co się może wydarzyć, jak zagęszczenie będzie większe, więc wymyślenie tego systemu... Jeżeli pan zachowa bioasekurację i może dalej stosować te systemy, to będzie dobrze, ale możliwość takiego rozszczelnienia systemu może być naprawdę problematyczna.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Dlatego chciałam tylko uzyskać informację, że ktoś mnie zapewni, że zrobił badania czy wie, czy sprawdził, czy zobaczył, jak to jest. Czy rzeczywiście nie stanowi to zagrożenia dla państwa i dla innych hodowców w okolicy?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Ostatni głos. Bardzo proszę panią.

Przewodnicząca Łosickiej Rady Powiatowej Mazowieckiej Izby Rolniczej Ewa Szydłowska:

Ewa Szydłowska, przewodnicząca izby rolniczej w Łosicach. Ad vocem tego, co pani mówi. Rzeczywiście, zakaz transportu to są najsurowsze restrykcje, jakie nas mogą czekać. Taki wniosek, żebyście państwo, jak rozmawiacie na ten temat, brali pod uwagę, że ASF występuje na wschodzie kraju. My jakoś funkcjonujemy. Najważniejsze – nie przeszkadzać. Nie przeszkadzać przepisami, które w jakiś sposób dalej to będą utrudniać. Po prostu jesteśmy zszokowani takim myśleniem, dotyczącym zakazu transportu, bo jakoś sobie radzimy. Najważniejsze – nie przeszkadzać.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pan poseł Telus.

Poseł Robert Telus (PiS):

Droży państwo, panie przewodniczący, panie ministrze, ta dyskusja też pokazuje, że sprawę wirusa, tę sprawę choroby trzeba traktować bardzo poważnie. Trzeba spokojnie i kompleksowo dawać rozwiązania. Sprawa, którą tu państwo przedstawili, dotyczy części wschodniej, bo tam choroba już występuje, ale za chwilę może być gdzie indziej. Może być również w innych częściach i to będzie też jakby zamknięcie innych części Polski, jeżeli chodzi o handel. Trzeba to robić bardzo rozsądnie. Panie ministrze, proszę nie traktować takich pomysłów, które tutaj pani poseł przedstawiła, jako poważnych pomysłów, tylko trzeba przedstawić swoje kompleksowe rozwiązania, które będą przede wszystkim dobre dla rolnictwa i oczywiście dla polskich rolników.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister chce się odnieść?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odpowiadając na... Rozumiem, że pani poseł przeczytała projekt ustawy. Jeżeli chodzi o art. 1 ust. 4, „podmioty, o których mowa w pkt 2, nabyły świnie po cenach netto nie niższych niż: a) ceny zakupu netto masy poubojowej cieplej w odpowiedniej klasie skali klasyfikacji EUROP w regionie, w którym świnie zostały nabyte, lub b) średnia cena netto dla wszystkich klas w masie żywej w regionie, w którym świnie zostały nabyte”. Po to został wprowadzony ten mechanizm, żeby nie powodował właśnie takich wahań cenowych ze względu na restrykcje.

Tak jak wspominałem, szanowni państwo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, my nie robimy niczego niezgodnego z prawodawstwem unijnym. Jeżeli prawodawstwo unijne nam pozwala na tego typu mechanizm, to po prostu chcemy ten mechanizm stosować. Drodzy państwo, powinien stąd wyjść jeden bardzo wyraźny komunikat. Jeżeli chodzi o obszary objęte restrykcjami, produkcja trzody chlewnej w gospodarstwach jest monitorowana. W odpowiednim czasie są pobierane próbki. Wszystkie sztuki trzody chlewnej są dopuszczane do sprzedaży. Na podstawie tych próbek następuje właśnie zbyt od producenta i nabywanie przez przetwórcę, więc w 100% dajemy gwarancję bezpieczeństwa. Ten standard jest uznawany nie tylko przez partnerów europejskich, ale również i na rynkach światowych. W związku z tym, drodzy państwo, naprawdę pozwólmmy na rozszerzenie tego mechanizmu nie tylko wyłącznie o przetwory mięsne, ale również o mięso świeże.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania rządowego projektu ustawy z druku nr 2792.

Jeszcze pani poseł prosi o odpowiedź na swoje pytanie.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Pani poseł, w związku z tym, z uwagi na pilne procedowanie i potrzeby właśnie tej strony wschodniej, projekt nie podlegał konsultacjom społecznym, ale wychodzi on naprzeciw... Był postulowany właśnie przez organizacje ze wschodniej części naszego kraju, również przez organizacje przetwórców, aby właśnie tego typu zapis w „specustawie” z 2016 r. się pojawił. W związku z tym, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i strony społecznej, i strony podmiotów, które zajmują się obrotem trzodą chlewną, taka właśnie zmiana legislacyjna została zaproponowana i przedstawiona Wysokiej Komisji.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Tytuł ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Uwag nie słyszę.

Czy ktoś jest przeciwko takiemu brzmieniu tytułu ustawy? Nie słyszę.

Art. 1. Zmiana pierwsza. Czy są uwagi do zmiany pierwszej w art. 1? Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, otóż w zmianie pierwszej nadajemy brzmienie ust. 1 w art. 1 procedowanej ustawy.

Nawiązując do stwierdzenia pana ministra, które padło w trakcie pierwszego czytania, tzn. że celem projektu, a także tej zmiany pierwszej, jest właściwie dodanie mięsa do zakresu przedmiotowego tej ustawy, oczywiście w rozumieniu art. 1 ust. 1... Opierając się na tym twierdzeniu, prosilibyśmy o zapewnienie, że produkty mięsne, obowiązują na gruncie przepisów ustawy i ich znaczenie, określone w art. 1 ust. 1, nie ulega absolutnie zmianie. To jest o tyle istotne, że – po pierwsze – jeżeli jednak byłoby zmienione znaczenie, to wówczas należałoby zastanowić się nad utrzymaniem w mocy aktu wykonawczego, wydanego z art. 4, ale jest i druga istotna kwestia. Jeżeli to znaczenie produktów mięsnych nie zmienia się, a mięso też ma nawiązywać znaczeniem do znaczenia określonego w obowiązującym art. 1 ust. 1, to – aby uniknąć jakichkolwiek wątpliwości – proponujemy, żeby ten skrót zaproponowany w projekcie, dotyczący mięsa i produktów mięsnych, przenieść prawie na sam koniec tego przepisu przed zdanie, że nie stosuje się przepisów ustawy – Prawo zamówień publicznych.

Proszę zwrócić uwagę, że w obowiązującym stanie prawnym skrót „produktów mięsnych” jest właśnie w tym miejscu. Znaczenie produktów mięsnych to nie tylko mięso

wyłącznie wieprzowe czy produkty mięsne z mięsa wyłącznie wieprzowego, ale także ta druga część przepisu: „pochodzące wyłącznie od świń utrzymywanych co najmniej 2 miesiące bezpośrednio przed ubojem w gospodarstwach rolnych położonych” itd. W sytuacji, w której proponujemy skrót na początku tego przepisu, może powstać wątpliwość, czy znaczenie tych pojęć „mięso” i „produkty mięsne”, używanych w dalszej części ustawy, będzie obejmować także to pochodzenie od świń z gospodarstw rolnych położonych na obszarach objętych zakazami, nakazami i ograniczeniami. W naszej ocenie, aby utrzymać dotychczasowe znaczenie tych produktów mięsnych, należałoby ten skrót umieścić pod koniec przepisu, a tym samym nie byłoby potrzeby wydawania aktu wykonawczego z art. 4. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Zgadzamy się na tę poprawkę legislacyjną.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dobrze. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w sprawie zmiany pierwszej w art. 1? Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Proponujemy w takim razie, aby wprowadzenie do wyliczenia w ust. 1 otrzymało brzmienie... Tak dla czystej jasności, panie przewodniczący, żeby nie było już żadnych wątpliwości, jak ma brzmieć ta poprawka.

„Do zamówień na dostawy mięsa wyłącznie wieprzowego, pochodzącego wyłącznie od świń utrzymywanych co najmniej 2 miesiące bezpośrednio przed ubojem w gospodarstwach rolnych położonych na obszarach objętych nakazami, zakazami lub ograniczeniami oraz innymi środkami kontroli lub ochronnymi ustanowionymi w związku z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń zgodnie z przepisami o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt oraz z przepisami Unii Europejskiej wydanymi w tym zakresie, zwanego dalej «mięsem», lub produktów mięsnych z mięsa, zwanych dalej «produktami mięsnymi», nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych” – metryka – „jeżeli”... Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Okej, mamy zgodę rządu. Czyli mamy już przygotowaną poprawkę. Chciałem tylko dopytać, czy tę poprawkę musimy oddzielnie przegłosować, czy ją uznać za redakcyjną.

Legislator Jarosław Lichocki:

To jest poprawka o charakterze redakcyjnym.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Okej. Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad zmianą pierwszą w art. 1.

Kto z pań i panów posłów jest za brzmieniem tej ustawy z zaproponowaną poprawką legislacyjną? Uprzejmie proszę o podniesienie ręki. (16) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1) Zmiana pierwsza została przyjęta.

Zmiana druga. Uprzejmie proszę, czy ktoś chce zabrać głos? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, otóż w zmianie drugiej zaproponowano korektę pkt 1 i 2 w art. 3 ust. 1. Nasza wątpliwość czy pytanie dotyczy pkt 5.

Otóż konstrukcja ustawy jest dosyć prosta. Zwalnia się z zamówień publicznych nabywanie określonych produktów, o ile w obecnym stanie prawnym te produkty (m.in. mięsne) spełniają szczegółowe wymagania określone w przepisach wydanych na podstawie art. 4.

Nasza wątpliwość czy pytanie dotyczy tego, czy wnioskodawcy nie uważają za stosowne objęcia tych... Ustawa jest uzupełniana także o mięso. Wydaje się, że aby konstrukcja ustawy konsekwentnie dotyczyła wszystkich elementów zawartych w zakresie przedmiotowym, należałoby wymaganiami z czwórki, a tym samym modyfikacją aktu wykonawczego, objąć także mięso. Czyli należałoby zmodyfikować pkt 5. Czy zdaniem wnioskodawców mięso nie powinno spełniać szczegółowych wymagań określonych w przepisach wydanych na podstawie czwórki, skoro produkty mięsne te wymagania mają spełniać? Wątpliwość, czy mięso, którym uzupełniamy projekt ustawy czy obowiązujące regulacje, nie powinno spełniać także tych wymagań. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca jeszcze chciała zabrać głos.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Bardzo przepraszam. Czytałam tę ustawę, panie ministrze, ale do końca nie rozumiem. Myślę, że większość osób na sali też nie rozumie, bo pytałam i też nie są w stanie mi odpowiedzieć.

Czyli jeżeli to mięso będzie możliwe do sprzedania, to sprzedaż będzie dotyczyła wszystkich podmiotów, czy tylko przetargów dla określonych odbiorców, którzy dalej nie będą handlowali tym mięsem, czy będą handlowali tym mięsem?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o stanowisko rządu i odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Art. 5: „Jednostki sektora finansów publicznych, udzielając zamówień na dostawę (...) produktów z mięsa wieprzowego, które co do rodzaju, składu lub właściwości spełniają wymagania odpowiadające lub podobne do wymagań określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 4 – w pierwszej kolejności udzielają takich zamówień na dostawy (...) produktów mięsnych”, więc w tym artykule jest bardzo precyzyjnie to opisane.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, jeżeli ktoś wygra przetarg i kupi mięso, to czy może dalej handlować tym mięsem poza strefą, czy to jest np. do przetworzenia, dla rezerw itd.? Bo tego nie rozumiemy.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Pani poseł, odpowiedź jest bardzo prosta. Teoretycznie tak, ale...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Szanowni państwo, bardzo proszę o ciszę. Panie ministrze...

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Ale chodzi o to, żeby „jednostki sektora finansów publicznych, udzielając zamówień na dostawę mięsa wieprzowego lub produktów z mięsa wieprzowego”, miały możliwość zaopatrywania się nie tylko i wyłącznie w „produkty z mięsa wieprzowego”, ale również w „produkty mięsa wieprzowego”.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Po to jest Komisja, proszę państwa. Pytania mogą być nawet głupie, ale musimy zrozumieć, nad czym procedujemy.

Czyli jeśli ktoś wystąpi, np. szkoła, bo może wystąpić szkoła, albo jednostka wojskowa... Czyli jednostka wojskowa, która kupi takie mięso, po prostu je przerabia, tylko dalej jest pytanie, czy ona ma prawo przekazywać to mięso dalej, np. bez obróbki. Nie chciałabym, żebyśmy zrobili jakiś kanał dystrybucji i handlowania mięsem, które można kupić taniej.

Patrzę na pana. Proszę naprawdę... Chcę, żeby pan też zrozumiał, jak to będzie, żeby pana potem nie oskarżono, że pan gdzieś tam sprzedawał, a ktoś na pana naprawdę

zarobi i puści to dalej przez zamówienia publiczne. Rozumiem, bo tu się zgadzam. Przecież widział pan, że głosowałam za.

Kupuje to w przetargu czy w jakichkolwiek zamówieniach publicznych jednostka wojskowa. Czy ona ma prawo dalej tym handlować, jeżeli ma takie uprawnienia?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Pani poseł, jeśli pani uważa, że jednostka sektora finansów publicznych będzie uczestniczyła w mechanizmach polegających na tym, żeby zakupywać to mięso, a dalej je dystrybuować w wolnym handlu, to naprawdę uważam to za niedorzeczne. Zresztą nie wyobrażam sobie, żeby jednostka wojskowa... Chociaż jednostka wojskowa nie realizuje zamówień tego rodzaju oddzielnie, bo są to zamówienia skoordynowane, ale nie wyobrażam sobie, żeby to mięso przy zakupie przez jednostki sektora finansów publicznych miało podlegać dalszej dystrybucji.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Czyli twierdzi pan, że nie będą podlegać dalszej dystrybucji, tak?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

„W pierwszej kolejności udzielają takich zamówień na dostawy mięsa lub produktów mięsnych” – to jest bardzo wyraźnie w tym artykule zapisane.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Jeszcze chciałem prosić o informację co do tego, o czym mówiło Biuro Legislacyjne. Czy państwo to przyjmują?

Zastępca dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego MRiRW Paweł Małaczek:

Paweł Małaczek, zastępca dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w naszej ocenie nie ma potrzeby uzupełniania regulacji art. 4, czyli upoważnienia do wydania rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw rolnictwa. Ten przepis, to rozporządzenie ma dotyczyć jedynie produktów mięsnych, natomiast nie mięsa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za aktualnym brzmieniem zmiany drugiej? Bardzo proszę o podniesienie ręki.

Poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Za przyjęciem?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak, za przyjęciem zmiany drugiej. (15) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (6) Zmiana druga została przyjęta.

Zmiana trzecia. Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za aktualnym brzmieniem zmiany trzeciej? Bardzo proszę o podniesienie ręki. (18) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2) Zmiana trzecia została przyjęta.

Cały art. 1. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 1? Uprzejmie proszę o podniesienie ręki. (13) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2)

Dobrze. Przystępujemy do art. 2. Kto ma uwagi do art. 2? Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, taka drobna uwaga. Proponowalibyśmy, aby przed „przepisy wykonawcze” dodać określenie „dotychczasowe”, bo tu chodzi o dotychczasowe, obowiązujące przepisy „wydane na podstawie art. 1 ust. 2”.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Okej. Zgadza się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo dziękuję. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za poparciem art. 2 z dodaniem jednego wyrazu „dotychczasowe”? Uprzejmie proszę o podniesienie ręki. (20) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2). Art. 2 został przyjęty.

Art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący. Prosilibyśmy wnioskodawców o uzasadnienie skrócenia standardowego terminu vacatio legis (tj. 14 dni) i wskazanie, że – zgodnie z ustawą o ogłaszaniu aktów prawnych – nie stoją na przeszkodzie skróceniu tego terminu zasady demokratycznego państwa prawnego. Wskazanie ważnego interesu publicznego przy zapewnieniu, że skróceniu tego terminu, tak jak wspominałem wcześniej, nie stoją na przeszkodzie zasady demokratycznego państwa prawnego. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze...

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie mecenasie, sam pan uzasadnił chyba w najprostszym sposobie, że cel społeczny, czyli oczekiwanie strony społecznej na wejście tego typu przepisu, w pełni uzasadnia, aby ta ustawa weszła w życie z dniem następującym po jej ogłoszeniu.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 3? Bardzo proszę o podniesienie ręki. (19) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (3). Art. 3 został przyjęty.

Całość ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem całości ustawy? Bardzo proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę przeczytać wynik głosowania.

Sekretarz Komisji Magdalena Kowalska:

21 posłów za, nikt przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy.

Przystępujemy do wyboru posła sprawozdawcy. Bardzo proszę, panie ministrze.

Poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pragnę zgłosić posła Telusa.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Czy wyraża pan zgodę?

Poseł Robert Telus (PiS):

Dla dobra wspólnego. Oczywiście.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś jest przeciw? Okej. Bardzo dziękuję.

Pytanie do ministra. Czy ewentualna poprawka będąca wynikiem prac Komisji zawiera postanowienie sprzeczne z prawem Unii Europejskiej? Czy zasadne jest wystąpienie przez Komisję o opinię do Ministerstwa Spraw Zagranicznych?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Poprawka jest redakcyjna. W związku z tym nie ma tego typu problemu.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję ślicznie. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przyjęcia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji. Następne posiedzenie będzie o godzinie 12.30 w tej samej sali.